

śka pożarów. W Jaworowie spłonęło 30 dydaków, należących do 11-tu gospodarzy. W Mańkach padły pastwą ognia trzy gospodarstwa wraz z nowymi zbiorami i żywym inwentarzem. Pożary mniejszych rozmiarów wybuchały również w Przysiębach i Czerwilawie. Przypomnieć należy, że na przednówku br. panował w tym powiecie głód.

Kronika przemyska.

Niewdzięczny pupil żydowskiej samopomocy akademickiej

Z Przemysła donosi (Tu): W kołach adwokackich wywołała duże wrażenie sprawa jednego z młodych adwokatów, który w czasie studiów korzystał z wydatnej pomocy stow. „Żydowska Samopomoc Akademicka”. Wspierani przez to stowarzyszenie podpisują zobowiązanie spłaty całego długu po usamodzielnieniu. — Kiedy ów adwokat otworzył w Przemysku kancelarię i nadto... bogato się ożenił, zwróciło się stowarzyszenie o wypelnienie zobowiązania. Wielokrotnie jednak upomnienia pozostawiał adwokat bez odpowiedzi tak, iż stowarzyszenie zmuszone było wystąpić na drogę sądową, a nawet zająć mu meble. Niesumienny adwokat nie tylko że w dalszym ciągu długu, wynoszącego zaledwie 110 zł, nie uiścił, ale wniósł do sądu prośbę o wyłączenie zajętych w drodze egzekucji rzeczy, jako stanowiących własność żony. Postępowanie młodego adwokata wywołało oburzenie wśród palestry i sprawą tą ma zająć się Rada dyscyplinarna przy lwowskiej Izbie adwokackiej.

Kronika tarnowska.

Prochy ś. p. por. Kazimierza Brauna przewieziono do Wieliczki.

Z Tarnowa donosi (Lub): W piątek 9 bm. odbyła się na starym cmentarzu ekshumacja zwłok śp. por. Kazimierza Brauna, b. legionisty, odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari oraz Niepodległości, który zginął śmiercią żołnierza w czasie wojny w roku 1920. Ceremonję kościelną odprawił ks. Catek ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Wzięła w niej udział kompanja honorowa 16 pp. z płk. Gwalesianem na czele oraz

Niezwłocznie połączylismy się telefonicznie ze Szczercem. W pierwszej chwili nie można było uzyskać połączenia, wskutek

P. Prezydent Rzpltej na „Święcie Gór” w Zakopanem.

Z Zakopanego donosi (Ta): Wspaniałe uroczystości regionalne, jakie codziennie odbywają się na wolnym powietrzu i w salach Sokoła są interesującą atrakcją widowiskową Święta Gór. Oglądaliśmy dotychczas wieczornice grupy tatrzańskiej, regionu huculskiego sądecko-sanockiego, dalej regionu śląskiego, wreszcie we czwartek grupy łemkowsko-bojkowskiej. Wieczornice każdego regionu posiadają odrębne cechy, barwne stroje ludowe z pięknymi wyszyciami bawią wzrok, a muzyka i śpiew porywają za serca słuchaczy.

Zakończeniem widowisk regionalnych będzie wielka wieczornica wszystkich grup regionalnych na stadionie w sobotę o g. 9 wieczór. Będzie to przegląd wszystkich najlepszych widowiskowych części regionalnych, turniej o prymat w tańcu, śpiewie i stroju ludowym. Jury w składzie kilkunastu znawców pod przew. wiceamin. Bobkowskiego oraz jego zastępcy b. sen. Zaczka rozstrzygnie, która z grup okaże się najlepsza.

W każdej konkurencji przyznane są po dwie nagrody oraz dalsze dyplomy. Strona kulturalno-oświatowa w okresie Święta Gór, w formie urządzanych staraniem Pol. Tow. Tatrzańskiego odczytów, cieszyła się wielkim powodzeniem. W cyklu odczytów, których tematem były sprawy Podhala, Tatr i Karpat usłyszeliśmy wielu świetnych prelegentów.

W piątek przybył do Zakopanego wiceprezes Tow. Zw. Przyjaciół Huculszczyzny gen. Kordjan-Zamorski, który razem z gen. Galicą oraz płk. Csadekiem i **dyr. Gryzina-**

Wieczorem o godz. 19 pożar zlokalizowano. Dotychczas brak jeszcze szczegółów zarówno co do przyczyny pożaru, jak i jego roz-

Laskiem przybył na regionalny punkt wyżywienia w szkole przy ul. Nowotarskiej.

Niedziela 11 bm. będzie świetnym finałem uroczystości Święta Gór. W ciągu soboty spodziewany jest masowy napływ gości.

W niedzielę zaszczytowi swą obecnością Zakopane protektor Święta Gór P. Prezydent Rzpltej prof. Mościcki. W dniu tym o g. 9-tej rano nastąpi powitanie Dostojnego Protektora koło starego kościółka przez władze miejscowe. Prez. Mościcki odjedzie następnie do Jaszczurówki, gdzie o godz. 9.20 zostanie powitany przez komitet główny. Następnie odprawiona będzie Msza św. połowa w kapliczce na Polance, poczem przemówi gen. Galica.

Grupy regionalne złożyą hołd i przeddefiniują przed P. Prezydentem Rzpltej. Defiladę zakończy oryginalny spód 5.000 owiec ze wszystkich hal tatrzańskich. Grupy regionalne pociągną następnie pochodem do Zakopanego, gdzie pod pomnikiem Chałubińskiego złożyą wieniec.

Po południu o godz. 16 odbędzie się wielki festyn góralski na Antałowie, na który przybyć ma P. Prezydent Rzpltej, a grupy regionalne przedstawia swoje najlepsze produkuje przed Głową Państwa. Podczas festynu odbędzie się rozdanie nagród za wszystkie konkurencje, zdobyte w czasie Święta Gór.

O godz. 20 zapłona sobótki na szczytach Tatr oraz zabyśnie wspaniała iluminacja gór przez reflektory i ognie bengalskie — Święto Gór zakończy o godz. 23 wielki pochód grup regionalnych.

woj. łódzkiej, nad rzeką Widawką miało w r. 1921 — 4350 mieszkańców. — Przyp. Red.).

rem z nasypu pod mostem zamkowym spadł tak niefortunnie, że doznał ogólnych kontuzji cieleśnych zaś rower uległ rozbiciu.

Kronika bielska.

Katastrofa motocyklowa

Z Bielska donosi (B. K.). Róg ulic Sixta i 3-o Maja był we czwartek widownią katastrofy motocyklowej, której ofiarą padł referendarz Urzędu Celnego na dworcu towarowym, dr. Wiktor Zalachowski.

Zderzenie nastąpiło przed sklepem Bolisagi, gdzie samochód kierowany przez inż. Feinera, z firmy „Karpaty” najechał na motocykl dra Zalachowskiego, który wypadł z siodelka i doznał wstrząsu mózgu. Dra Zalachowskiego przewieziono w ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

(Sp) KAMIENIOŁOMY. Magistrat dąbrowski prowadzi kamieniołomy w Strzemieszyczach, gdzie zatrudnionych jest 25 robotników. W dniu 3 bm. magistrat wydzierżawił nowe obszary w Strzemieszyczach Dużych, gdzie również prowadzone będą kamieniołomy, w których pracę znajdzie nowa partja robotników. Poza tem magistrat prowadzi pertraktacje o wydzierżawienie kamieniołomów w Krzeszowicach, gdzie kopany był bazalt i porfir.

Kronika radomska.

Ukradł igły i nici.

Z Radomia donosi (Fa): W radomskim sądzie grodzkim odbyła się dnia 7 bm. rozprawa przeciwko gdańszczaninowi, 19-letniemu Herbertowi Kleszczynskiemu, nie władającemu językiem polskim.

Akt oskarżenia zarzucał mu kradzież 9 groszy, igły i szpulki nici, które skradł we wsi Krogulec pow. radomskiego, znajdując się w drodze z Gdańska do Radomia, gdzie

Traducznini zjazd wuchowanków



Burmistrz witając P. Prezydenta złożył majsterdeczniejsze dzięki za łaskawe przybycie na uroczystość, oraz wręczył mu piękny dyplom, projektu art.-malarza, górala Szostaka.

obywatelstwa honorowego.

Burmistrz zapewnił, iż fakt, że P. Prezydent zechciał przyjąć godność obywatelstwa Zakopanego, będzie najsilniejszym i trwałym bodźcem dla obywateli zakupiańskich w pracy ich nad podniesieniem Zakopanego na każdym polu. Okrzykiem na cześć P. Prezydenta zakończył swe przemówienie.

P. Prezydent w odpowiedzi podkreślił, iż interesował się Zakopanem dotychczas żywo, a obecnie tembardziej czuje się z nim związany. P. Prezydentowi przedstawiony został ks. proboszcz Zakopanego ks. Tobolak, członkowie zarządu miejskiego i uzdrowskiego.

Następnie chór działwy odśpiewał kantatę, w czasie której delegaci działwy szkol-

nej wręczyli

kwiaty P. Prezydentowi.

Przy dźwiękach Pierwszej Brygady, P. Prezydent odjechał do Jaszczerówki.

W Jaszczerówce tymczasem pokryły się wzgórzka nieprzeprzanymi tłumami publiczności.

Liczbę przybyłych gości określić można przypuszczalnie na

dwadzieścia kilka tysięcy osób.

Wzorowy porządek panował wokół, utrzymany przez policję łącznie z wojskiem i strzelcami, którym pomagali harcerze. O ile cały tydzień uroczystości Święta Gór upływał pod znakiem pięknej pogody, o tyle w sobotę w południe pogoda się zepsuła. Od południa w sobotę zaczął padać deszcz, który w południe i wieczorem przemienił się kilkakrotnie w ulewę. Równocześnie dzień niedzielny wstawał we mgłę, tak, że pogoda ta zepsuła znacznie zewnętrzzą szatę dekoracyjną uroczystości.

O godzinie 9-tej

przybył do Jaszczerówki Pan Prezydent,

którego powitano hymnem narodowym. — Razem z P. Prezydentem przybyli: zastępca szefa sztabu gabinetu wojskowy P. Prezydenta mjr. Krawczyk, adiutanci: mjr. Górzewski i kpt. Hardtman oraz szef kancelarii cywilnej Świeżawski. P. Prezydent odebrał raport od kierownika ministerstwa spraw wojskowych gen. brygady Kasprzyckiego oraz dowódcy kompanii honorowej. Przechodząc przed frontem batalionu i dywizji podhalańskiej P. Prezydent powitał p. wojew. Raczkiewicza, dowódcę O. K. gen. Łuczynskiego, głównego komendanta policji Kordjan-Zamorskiego, starostę powiatowego Głuta oraz prezydium głównego komitetu Święta Gór w osobach: gen. Kasprzyckiego, wiceministra Bobkowskiego i gen. Galicy, prezydium komitetu wykonawczego Święta Gór w osobach: b. senatora Zaczeka, dyrektora Grzyzina-Łaska oraz członków tegoż komitetu: Czernińskiego, Kruśzyskiego i kpt. Radłowicza i prezydium komitetu zakupiańskiego w osobach: wiceburmistrza Adamczyka i p. Jamontta.

Prezydium głównego komitetu Święta Gór wręczyło P. Prezydentowi odznakę honorową „Święta Gór”.

P. Prezydent przeszedł następnie do pięknie udekorowanej kapliczki w stylu podhalańskim, zajmując wraz z małżonką miejsce naprzeciw ołtarza pod baldachimem

mem w otoczeniu adiutantów. Po prawej stronie kaplicy na specjalnym podium zajęli miejsca pp. min. Budkiewicz, kierownik M. S. Wojsk. gen. Kasprzycki, wiceminister Bobkowski, wojewoda Raczkiewicz, generałowie: Galica, Łuczynski, Kordjan-Zamorski, rodzina P. Prezydenta oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Po drugiej stronie zajęli miejsca przedstawiciele władz, urzędów, organizacji, członkowie komitetu Święta Gór, rada miejska oraz przedstawiciele prasy, którzy w liczbie kilkudziesięciu przybyli ze wszystkich części kraju, jak również z zagranicy, wśród nich przedstawiciele pism z Berlina, Włoch, Saffi, Amsterdamu itd.

Drugą stronę kapliczki zajęły ustawione w szeregi delegacje.

Mazę św. odprawił kapelan przyboczny P. Prezydenta ks. Humpola, śpiewy religijne wykonywały chóry „Echo Tatrzańskie” z Zakopanego, oraz Chór Lemkowski z Krynicy. Na zakończenie nabożeństwa orkiestra wojskowa odegrała „Boże coś Polskę”. Na kazalnicy wszedł ks. plk. Humpola wygłaszając płomienne kazanie, w którym podkreślił jakie znaczenie ma dzisiejsza uroczystość jednocząca wszystkie plemiona góralskie Polski, składające hołd najwyższemu umajestawowi R. P. w osobie P. Prezydenta.

wspólności idei, kultury i interesów gospodarczych.

że w potężnej, mocarstwowej Polsce widzi ludność góralska zabezpieczenie swobodnego rozwoju życia.

że wielka w Polsce istnieje dla góralskich Karpat możliwość pełnego wyzyskania przez ruch turystyczny i uzdrowskiowy, bezcennych wartości piękna przyrody górskiej i bogactwa obyczajów ludowego wszystkich regionów górskich.

Celem trwałego zabezpieczenia wspaniałych wyników pierwszego Święta Gór i dalszej pracy nad rozwojem górszczyzny ziem Polski, wyrażają przedstawiciele wszystkich regionów górskich prośbę, aby utworzone organizacje społeczna, która zespoliłaby wysiłki wszystkich czynników pracujących nad podniesieniem ideowym, kulturalnym i gospodarczym obszarów górskich Polski”.

Przemówienie swe zakończył gen. Galica okrzykiem na cześć P. Prezydenta, pochwyconym przez zebranych, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy oraz oddano 21 strzałów.

O godz. 10.30 P. Prezydent ze świtą i otoczeniem zezedł na niżej położoną trybunę, poczem

rozpoczęła się defilada.

Na czele orszaku szła orkiestra oraz

ruszył malowniczy „redyk” owiec ze wszystkich hal tatrzańskich

w liczbie przeszło 5.000 sztuk, poprzedzany przez „kierdele”, na których czele kroczyli bacowie z juchasami, psami owczarskimi i sprzętem pasterskim. Na czele „redyków” kroczył przewodniczący Zw. Baców i Hodowców Piotr Staszek z Maruszyny. Za nim postępowali reprezentanci „kierdele” 350 owiec z hal Mała Łaka, Strąjska i Tomanowa. Następnie przepędzono „kierdele” z Małej Łaki 420 sztuk, hali Miętusia 450, Uplaza 250, Polany Rusinowej 420, Hali Gasienicowej 600, Jaworzynki 400, Kalatówek 100, Waksmundzkiej 450, z Kopieńca 350, Kasprowej 250, Królównej Niżnej i Wyżnej 270, z Olczyńskiej 230, Kondratowej 550 sztuk. Na czele „kierdełów” z Hali Kondratowej szedł starszy baba Bachleda Księdzularz.

Gdy ostatnie redy owiec przepędzono przed trybuną P. Prezydenta, prezes Zw. Baców i Hodowców Staszek powitał

Imieniem pasterskiego ludu
Ziemli Podhalańskiej Najwyższego
Gazdę Rzeczypospolitej,

składając mu hołd, przyczem stwierdził, że podstawą bytu i gospodarczego rozwoju

kompania wojskowa, poczem sunęły barwne grupy regionalne. Otwierała ten korowód banderka górali ze sztafardami, na czele której jechał przywódca banderji Stanisław Krzeptowski na koniu, obok niego zaś na drugim koniku mały góralek. W pochodzie brało udział pięć orkiestr góralskich regionowych wśród swoich grup. Kroczyli Huculi z miejscowości Kosów, Kolomyja, Nadwórna, za nimi bojki z Turki i Strija, następnie Lemkowie z Nowego Żyweca i Poreby. — Przeszli górale cieszyński z Istebny, Wisły, Cieszyńska. — Barwną grupę tworzyli Krakowianie przybyli na dzisiejsze uroczystości w liczbie kilkudziesięciu osób. Dalej kroczyli górale ze Spisza i Orawy, wreszcie Podhalanie z Zakopanego oraz okolicznych miejscowości i całego Podhala.

Na czele każdej grupy regionowej kroczyła delegacja niosąca dary dla P. Prezydenta. Delegacje to zbliżając się do trybuny P. Prezydenta występowały z pochodu i ustawiały się na polance.

Ogółem przybyło na uroczystości Święta Gór około tysiąc przedstawicieli wszystkich regionów górskich od Czeremosza po źródła Olzy, składając hołd P. Prezydentowi.

Po defiladzie przed P. Prezydentem i przedstawicielami władz barwnych szeregów grup regionalnych,

dotyczących pasterstwa i hodowli owiec reprezentant Izby rolniczej i kierownik hodowli inż. Maszkowski oraz dyrektor Polskiego Instytutu Wetoznawczego inż. Kaczkowski. P. Prezydent okazał wielkie zainteresowanie temi sprawami i zażądał przedstawienia sobie memoriału w sprawie racjonalnej gospodarki i hodowli, jak również trudności, na jakie napotykają górale przy wypasaniu hal górskich. Memoriał ma dotyczyć również spraw związanych z uszlachetnianiem i wzmocnieniem hodowli owiec.

W imieniu górali na zakończenie uroczystości przewodniczący baców p. Staszek wręczył P. Prezydentowi podarunki, a więc serki owcze, clupage oraz torbę pasterską, zaś od regionu podhalańskiego piękne koronki.

Po złożeniu darów odjechał Pan Prezydent przy dźwiękach hymnu narodowego autem wraz ze swoją świtą do Morskiego Oka na krótki odpoczynek. Pochód w międzyczasie podążył

pod pomnik Chałubińskiego,

gdzie złożono wieniec.

W imieniu górali przemówienie wygłosił gen. Andrzej Galica.

...a z Krakowa. Historycy
ey powinni zabrać głos i za-
ciółka naukowo wyświecić.

E „ŚWIĘTA GÓR“ W BIEL-
4 bm. o godz. 22.30 na szczytach
elni i Błotni zapłonęły sobótki,
zięcie się w Zakopanem „Święta
ognisk zajęła się z ramienia
ięta Gór“ policja, która przepro-
ację gór z zachowaniem ostro-
owych. Na każdym szczycie były
rozumiewały się ze sobą sygna-
rzy pomocy reflektorów. Wszędzie
ła publiczność, znajdująca się w
ce. Ze szczytów bielskich widocz-
a Babiej i Baraniej. Takie same
będą dziś w niedzielę 11 b. m.

Kopiańska.

IM DNIU ZJAZDU KLIMATOLO-
azdu po zwiedzeniu zakładu dzie-
J. na Bystrem wzięli udział w
torem, po powitaniu uczestników
dr. Emila Godlewskiego, prof. dr.
Poznania wygłosił odczyt na te-
slabowitych w klimacie górskim.
staw Nowotny odczyt „O leczeniu
Zakopanem“, a wreszcie burmistrz
aczyński odczyt p. t. Zleleń w u-
zem pierwszy zjazd lekarzy klima-
onczony.

ynicka.

KIEPURA BAWI W KRYNICY.
w Krynicy ponownie mistrz Jan

min. Bobkowski.

działę 11 bm. prawdopodobnie dwukrotnie.

Zebranie starszyzny góralskiej ze wszystkich regionów Polski.

Z Zakopanego donosi (TS): W sobotę od-
było się zebranie przewodniczących i kie-
rowników wszystkich grup regionalnych od
Czeremoszu po Olzę.

Na zebraniu byli obecni: gen. Kasprzycki,
gen. Galica, b. sen. Zaczek, płk. Csadek, dyr.
Gryzina-Lasek, p. Szelichowski, kpt. Mię-
sowicz, rtm. Woyzbun. Kierownicy grup,
a zwłaszcza regionu lemковского, Hucul-
szczyzny i Istebny zwrócili się w niezwykle
serdecznych słowach do przedstawicieli
czynników rządowych z prośbą o opiekę
nad nimi, wyjaśniając najważniejsze po-
trzeby kulturalne i gospodarcze tych regio-
nów oraz oświadczając, że wszystkie szcze-
py góralskie Polski czują swój regionalny
związek.

Po przemówieniach przedstawicieli grup
regionalnych przewodniczący sen. Zaczek
poprosił gen. Galicę o reasumpcję zamie-
rzeń dotychczas istniejących związków w
terenach górskich. Gen. Galica zaznaczył,
że Polska po 150-ciu latach objęła znowu
w posiadanie całe Karpaty i w regionach
górskich pracują dwa najważniejsze towa-

zystwa, a mianowicie Związek Podhalań-
i Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny,
które zainicjowały „Święto Gór“ celem zbli-
żenia i podniesienia góralszczyzny. Gen. Ga-
lica przedłożył najważniejsze potrzeby go-
spodarcze i kulturalne regionów górskich,
kładąc szczególny nacisk na rozwój racjo-
nalnej hodowli bydła, turystyki, letnisk, u-
zdrowisk i komunikacji.

W rezolucji, zgłoszonej przez prof. Goe-
tla, — przedstawiciele ludności góralskiej
stwierdzają łączność ideową, kulturalną i
gospodarczą wszystkich górali i zwracają
się z prośbą o utworzenie organizacji spo-
łecznej, któraby zespółila wszystkie czynni-
ki, pracujące nad podniesieniem obszarów
górskich Polski.

Zebranie zakończył gen. Kasprzycki, któ-
ry podniósł, że ze względu na rozmiary po-
trzeb i bolączek poszczególnych regionów
górskich nie można liczyć tylko na pomoc
rządową, ale ludność sama winna się zrze-
szać i pracować nad podniesieniem dobrohy-
tu wsi góralskich.

(On) SPRAWA O WIELKIE NA-
URZĘDZIE SKARBOWYM W OLSZYNIE
o nadużycia w urzędzie skarb. w Olszynie
zgóra 100 tys. zł b. urzędnicy: Marjan
nas, Ant. Sokołowski i in., otrzymali
żenia. Sprawa ta, budząca ogromne
odbędzie się na sesji wyjazdowej sądu
w Olszynie dn. 14 października br.
żony Gradt — jak się dowiadujemy —
znać w zupełności do popełnienia
Wszyscy oskarżeni są w więzieniu.

Kronika plocka.

ZWOLNIENIE Z POD ARESZTU
MIEJSKICH. Jak nas informują,
dniah ma nastąpić zwolnienie z pod-
wów miejskich w plockim Urzędzie
Wpływy te były przez dłuższy czas
Skarb Państwa i banki państwowe. C
nie sum tych z pod aresztu umożliwi-
geopodarowanie gminy miejskiej.

Kronika białostocka.

(So) O NALEŻYTY ROZWÓJ EKSP-
STOCKIEGO. W ciągu ostatnich 2 d-
łymstoku przedstawiciele Państw. In-
towego, zast. dyrektora inż. Wolan-
wydz. włókienniczego p. Wałas. Pra-
zbadań całokształtu warunków ek-
niczego z Białegostoku i możliwości
ehniki handlowej eksportu białosto-
poprzednio stosowanej praktyce odby-
konferencji z wszystkimi eksporterami
nie zastosowali inny, bardziej racj-